



Burmistrz Nocny: grzywny za zakłócanie spoczynku są za niskie

2025-04-10

Komisja Zrównoważonej Gospodarki Nocy zwraca uwagę, że wysokości kar określone w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia nie pełnią funkcji prewencyjnej.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, większość wykroczeń ma górną granicę grzywny wynoszącą 500 zł, a kwota ta nie była zmieniana od 2003 roku. Przykładem jest kara za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, która wynosi jedynie 100 zł. Przeciętne wynagrodzenie w kraju wzrosło ponad trzykrotnie w ciągu 20 lat (z 2,3 tys. zł brutto w 2003 roku do 7,6 tys. zł w 2023 roku), co powoduje, że obecne kary nie odpowiadają zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

– Mandaty są zdecydowanie za niskie i nie odstraszały od popełniania wykroczeń. Wzrost poziomu zakłóceń porządku, zwłaszcza w rejonach o intensywnym życiu nocnym, pokazuje, że konieczne jest dostosowanie wysokości kar do realiów ekonomicznych. Nie chodzi jednak o proporcjonalne do wzrostu płac podwyższenie grzywien, lecz o takie ich ustalenie, by były rzeczywiście odczuwalne i skutecznie zniechęcały do łamania przepisów – mówi Burmistrz Nocny Jacek Jordan.

Komisja Zrównoważonej Gospodarki Nocy, dostrzegając związek pomiędzy rosnącym dyskomfortem mieszkańców a niskimi kwotami mandatów, podjęła uchwałę, w której wnioskuje o nowelizację przepisów krajowych. Zdaniem komisji, dostosowanie wysokości grzywien do współczesnych realiów umożliwi skuteczniejsze egzekwowanie porządku, zwłaszcza w porze nocnej.

Uchwała Komisji Burmistrza Nocnego została już przekazana przez prezydenta Krakowa, Aleksandra Miszańskiego do MSWiA celem uwzględnienia postulatów Krakowa.